

Sygn. akt II Ka 144/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Orzechowska
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Teresa Zawisłak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015 r.

sprawy **D. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 291 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 23 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 356/14

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżony D. M. nabył telefon komórkowy marki S. (...) o nr I. (...) i wartości 1550 zł, o którym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego i czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 292 § 1 kk i na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko oskarżonemu D. M. warunkowo umarza na okres próby 2 (dwa) lat;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk i art. 39 pkt 1 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 zł;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem opłaty za obie instancje i zwalnia go od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 144/15

UZASADNIENIE

D. M. został oskarżony o to, że w bliżej nieokreślonym dniu miesiąca lipca 2013 r. w miejscowości K., powiat (...), województwo (...), nabył telefon komórkowy marki S. (...) o numerze (...) o wartości 1550 zł, wiedząc, że pochodzi z czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 r., sygn. akt II K 356/14, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. oskarżonego **D. M.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za czyn ten skazał go na podstawie art. 291 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego **D. M.** karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **D. M.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata;

IV. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego **D. M.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

V. zwolnił oskarżonego **D. M.** od opłaty i pozostałych kosztów sądowych przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od zaprezentowanego wyżej wyroku wywiedli obrońca oskarżonego i sam oskarżony.

Obrońca D. M. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z zeznań wszystkich świadków, nie wyłączając zeznań samego pokrzywdzonego.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie zaś o uchylenie w/w wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

Oskarżony D. M. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucając mu błędną ocenę całokształtu złożonych przez siebie wyjaśnień i bezpodstawne przyjęcie, że dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. Apelujący podkreślił przy tym, że w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem funkcjonariusz Policji zagroził mu długotrwałą karą pozbawienia wolności, zaś prawdziwe są jedynie przeciwstawne wyjaśnienia złożone w toku rozprawy głównej.

W następstwie powyższego oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie zaś o zamianę zanegowanego orzeczenia przez warunkowe umorzenie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego.

W toku rozprawy odwoławczej oskarżony poparł obydwie apelacje i wniósł o uniewinnienie albo o umorzenie sprawy. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Obrońca oskarżonego nie stawiał się mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie, zaś oskarżony wyraził zgodę na prowadzenie rozprawy odwoławczej bez udziału tegoż obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się o tyle zasadne, że doprowadziły do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie wskazanym w wyroku Sądu Okręgowego. Zaznaczyć przy tym trzeba, że rozstrzygnięcie reformatoryjne nie stanowiło konsekwencji stwierdzenia zasadności zarzutów odwoławczych, lecz rezultat przeprowadzenia kompleksowej kontroli zanegowanego wyroku.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że aczkolwiek skarżący w sposób odmienny sformułowali wysunięte przez siebie zarzuty, to jednak w istocie wspólnie zmierzają do wykazania, że Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych

dotyczących sprawstwa D. M.. Okoliczność ta uczyniła zasadnym łączne ustosunkowanie się do argumentacji podniesionej w obu środkach odwoławczych.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że oskarżony niesłusznie wywodzi, iż wyjaśnienia złożone przezeń na etapie postępowania przygotowawczego nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych, albowiem zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Abstrahując od faktu, że samo powołanie się na niewłaściwie przeprowadzone przesłuchanie, bez żadnego uprawdopodobnienia tej okoliczności, nie może być uznane za wystarczające, albowiem konieczne jest co najmniej uprawdopodobnienie tej okoliczności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 września 2012 r., II AKa 83/12, KZS 2013/3/71). Podkreślić trzeba, że do warunków wyłączających swobodę wypowiedzi nie można zaliczyć pewnych zachowań, które mogą wprawdzie wpłynąć na proces motywacyjny osoby przesłuchiwanej, np. mogą przyczynić się do przyznania się oskarżonego do przestępstwa, lecz nie odbierają jej jednak możliwości wyboru treści składanych wyjaśnień (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 czerwca 2014 r., II AKa 80/14, LEX nr 1500809). W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe w pełnym zakresie dotyczy również gołosłownie powoływanego przez D. M. wprowadzenia w błąd co do zagrożenia surową karą pozbawienia wolności. Nie sposób nie podzielić tutaj również słusznego wyводу Sądu Rejonowego, zaznaczającego, że gdyby funkcjonariusz Policji rzeczywiście miał wpływać na treść wyjaśnień oskarżonego, to z pewnością doprowadziłby również do podania przezeń bliższych informacji dotyczących osoby, która zbyła telefon pochodzący z przestępstwa (k. 155v).

Skarżący obrońca nie ma racji, o ile kwestionuje pierwszoinstancyjne wartościowanie całokształtu wyjaśnień oskarżonego. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wykazuje, iż ocena ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy należyście uwzględnił dyrektywy art. 7 k.p.k., a skoro tak, to Sąd Okręgowy nie jest władny podważyć jego rozumowania. Zupełnie dowolnym jest przy tym wywodzenie, że D. M. na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanego mu czynu wyłącznie ze względu na stres generowany przesłuchaniem w wieku 18 lat oraz faktem dotychczasowej niekaralności. Zaznaczyć w tym kontekście trzeba, że brak jest jakichkolwiek obiektywnych okoliczności nakazujących powątpiewać z uwagi na sam wiek oskarżonego w jego psychiczną zdolność do odtwarzania poczynionych spostrzeżeń. Okoliczności argumentującej powyższe nie może stanowić również powołanie się na stres związany z przesłuchaniem- przyjęcie zapatrywania przeciwnego w sposób nieuchronny prowadziło do możliwości podważenia szczerości każdej z relacji złożonych w toku postępowania.

Apelujący obrońca zupełnie niesłusznie wywodzi również, iż Sąd Rejonowy dowolnie założył, że telefon pochodził z przestępstwa, albowiem brak jest dowodów pozwalających na stwierdzenie, czy został skradziony pokrzywdzonemu, czy też przezeń zgubiony. Wystarczającym będzie stwierdzenie w tym miejscu, że dany przedmiot winien być uznawany za pochodzący z przestępstwa również w razie jego przywłaszczenia w związku ze znalezieniem.

Kompleksowa kontrola zaskarżonego orzeczenia doprowadziła natomiast do stwierdzenia błędu w pierwszoinstancyjnych ustaleniach faktycznych. Wbrew teom Sądu I instancji, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, by D. M. wiedział, że nabywa telefon uzyskany za pomocą czynu zabronionego. Zważyć trzeba, że wspomniana wyżej relacja oskarżonego dowodzi jedynie, iż wymieniony **domyślał się**, że nabywany telefon, z uwagi na relatywnie niską cenę w stosunku do wartości, **może** pochodzić z przestępstwa (k. 53). Zupełnie chybionym jest przy tym podkreślanie przez oskarżonego w środku odwoławczym, że cena ta- z uwagi na jego możliwości finansowe- była wysoka, a zatem nie mogła sugerować, iż telefon pochodzi z przestępstwa. Oczywistym jest bowiem, że wartość konkretnego przedmiotu winna być szacowana w oparciu o jego ceny rynkowe, nie zaś w oparciu o przekonania o charakterze wyłącznie subiektywnym. Nietrafnymi okazały się również argumenty obrońcy podnoszącego, że Sąd I instancji nie ustalił w sposób należyty wartości przedmiotu przestępstwa. Zważyć bowiem trzeba, że sam D. M. szacował wartość telefonu na kwotę ok. 2.000 zł (tamże), zaś pokrzywdzony podawał kwotę 1.550 zł (zeznania L. S.- k. 11).

Wskazany wyżej błąd w ustaleniach faktycznych oraz nietrafność zarzutów negujących możliwość założenia, że podsądny miał możliwość domyslenia się, że nabywany przezeń przedmiot nie pochodził z legalnego źródła sprawiły, że

konieczną stała się zmiana zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, iż oskarżony D. M. nabył telefon komórkowy marki S. (...) o nr (...) i wartości 1550 zł, o którym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, a także przez zakwalifikowanie tego czynu jako występku z art. 292 § 1 k.k. Zaakcentować w tym miejscu należy, że nieumyślne paserstwo można popełnić również w warunkach tzw. świadomej nieumyślności, kiedy sprawca co prawda uświadamia sobie możliwość przestępnego pochodzenia rzeczy, ale tego nie chce i nie próbuje (podobnie: M. Dąbrowska- Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 292 Kodeksu karnego, teza 13., LEX, A. Marek, Komentarz do art. 292 Kodeksu karnego, teza 2., LEX). W ocenie Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na podkreślane wyżej założenie, że D. M. domyślał się, że telefon pochodzi z czynu zabronionego, lecz nie pozwala na stwierdzenie, iż wymieniony okoliczność takową aprobował, a więc że był jej świadomy i tym samym dopuścił się przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.. Argumentując powyższe podkreślić trzeba, że z relacji oskarżonego wynika, iż do przedmiotowej transakcji doszło w miejscu publicznym, zaś jej strony w żaden sposób nie odnosiły się do zagadnienia pochodzenia telefonu (k. 53).

Zaprezentowana wyżej modyfikacja opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego D. M. otworzyła możliwość odmiennego, aniżeli uczynił to Sąd Rejonowy, prawnokarnego sankcjonowania zachowania oskarżonego. Całokształt niebudzących wątpliwości okoliczności podmiotowo- przedmiotowych niniejszej sprawy uzasadnia przyjęcie, iż na jej gruncie zachodzą warunki do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego przeciwko D. M.. Zgodnie z art. 66 k.k., statuującym przesłanki pozwalające na zastosowanie wskazanej instytucji, sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa (§ 1). Jednocześnie warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności (§ 2).

W związku z powyższym podkreślić w szczególności trzeba, że okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzuconego mu czynu nie budzą wątpliwości. Wiarygodne wyjaśnienia złożone przez D. M. na etapie postępowania przygotowawczego nie pozostawiają wątpliwości co do zaistnienia czynu przestępnego; wymieniony przedstawił w nich fakt nabycia telefonu komórkowego i okoliczności towarzyszące rzeczowej transakcji, a wskazujące na to, że domyślał się, iż nabywany przedmiot pochodzi z czynu zabronionego. Przestępstwo z art. 292 § 1 k.k. zagrożony jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, w związku z czym zrealizowany został także warunek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania przewidziany przepisem art. 66 § 2 k.k.

Konstytutywną przesłanką zastosowania wskazanego środka probacyjnego jest również możliwość założenia, że stopień winy oskarżonego, jak również stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu nie był znaczny. W aspekcie stopnia winy nie sposób pominąć faktu, iż D. M. dopuścił się przypisanego mu czynu w wieku 18 lat, a zatem jako osoba nie w pełni dojrzała, nie do końca uświadamiająca sobie właściwe znaczenie zawieranej transakcji i kierująca się pobudkami typowymi dla młodzieńczej nierozwagi. W odniesieniu do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie można natomiast tracić z pola widzenia faktu, iż przedmiot przestępstwa został przezeń zakupiony w miejscu publicznym i na warunkach stanowiących dla niego istotne obciążenie. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność odzyskania przez pokrzywdzonego utraconego telefonu, co w zasadzie wyłącza materialny wymiar szkody. Powyższe okoliczności, oceniane sumarycznie, aczkolwiek nie uchylają odpowiedzialności D. M., to jednak niewątpliwie przemawiają za przyjęciem, że wina wymienionego i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przezeń czynu mieszczą się w przedziale, o którym mowa w art. 66 § 1 k.k.

W stosunku do D. M. został spełniony również warunek formalny w postaci uprzedniej niekaralności za przestępstwo umyślne. Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie sposób nie zauważyć, że D. M. nie wchodził dotychczas w konflikt z prawem (karta karna- k. 145). W tym stanie rzeczy przyjąć trzeba, że przestępstwo, którego dopuścił się oskarżony miało charakter incydentalny, wyraźnie odbiegając od jego dotychczasowej linii życiowej. Nadto zauważyć należy, że wyżej wymieniony nie tylko z własnej woli stawiał się w Komendzie Powiatowej Policji w M. i dobrowolnie wydał telefon komórkowy S. (...) o nr (...) (notatka urzędowa- k. 39), lecz również wielokrotnie wyrażał swe obawy przed poniesieniem odpowiedzialności karnej, wskazując zarazem, że zależy mu na

akceptowanym społecznie sposobie życia. Wszystkie przytoczone wyżej okoliczności składają się na przekonanie, że sam fakt wszczęcia i przeprowadzenia postępowania karnego wobec D. M. będzie kształtował jego pozytywną postawę, sprawiającą,

że wymieniony w przyszłości nie będzie się dopuszczał czynów sprzecznych z prawem. W konsekwencji w stosunku do podsądnego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, stanowiąca materialną przesłankę zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k., postępowanie karne przeciwko oskarżonemu D. M. warunkowo umorzył na okres próby 2 lat, zaś na podstawie art. 67 § 3 k.k. i art. 39 pkt 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 zł. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, tak orzeczony okres próby jest wystarczający i zarazem niezbędny dla rzetelnego wartościowania trafności wysuniętej prognozy kryminologicznej. Zasądzenie świadczenia pieniężnego umożliwi natomiast osiągnięcie celów ogólnoprewencyjnych, uzmysławiając przede wszystkim samemu oskarżonemu, iż każde naruszenie porządku prawnego spotka się z realnie odczuwalną dolegliwością. Zamykając rozważania w tej materii stwierdzić należy, że kwota rzeczzonego świadczenia pieniężnego z pewnością nie przekroczy możliwości finansowych D. M., który jako osoba młoda niewątpliwie będzie w stanie zgromadzić niezbędną sumę.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem opłaty za obie instancje (art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych- tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Wobec faktu, iż wydanie rozstrzygnięcia reformatoryjnego stanowiło rezultat uchybienia ze strony Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy, kierując się względami słuszności przewidzianymi treścią art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że ponosi je Skarb Państwa.